

STANISŁAW LIS

OTFRIEDA HÖFFEGO KRYTYKA RAWLSA TEORII SPRAWIEDLIWOŚCI

1. WSTĘP

Na początku lat siedemdziesiątych John Rawls wydał *A Theory of Justice*¹. Treść tej książki stała się przedmiotem licznych analiz, które – pod względem reakcji na nią – można sprowadzić do dwóch stanowisk: z jednej strony jej odrzucenie, a z drugiej – radykalizacja². Reakcja odrzucenia polega na tym, że sprawiedliwość – rozumiana przez Rawlsa jako bezstronność – jest niepożądana³ i nie da się jej wprowadzić w życie społeczne⁴. Natomiast radykalizacja sprowadza się do różnokierunkowego rozbudowania jego metodologicznych propozycji⁵. Zatem Rawls wywołał nową dyskusję, która w ogólności sprowadza się do eksplozji badań w ramach filozofii praktycznej, czyli w obrębie etyki i polityki⁶.

Dr STANISŁAW LIS – wykładowca filozofii w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnobrzegu; ul. Mariacka 9, 27-600 Sandomierz, tel. (0-15) 8327721.

¹ Oxford 1971 (tłum. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, Warszawa 1994).

² P. P e t t i t, *Filozofia analityczna*, w: *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, red. R. E. Goodin, P. Pettit, tłum. C. Cieśliński, M. Poręba, Warszawa 1998, s. 37-39.

³ Por. R. N o z i c k, *Anarchy, State and Utopia*, Oxford 1974; G. D w o r k i n, *The Theory and Practice of Autonomy*, Cambridge 1998; W. K y m l i c k a, *Contemporary Political Philosophy: An Introduction*, Oxford 1990.

⁴ P e t t i t, *Filozofia analityczna*, s. 32-34. Por. F. A. v o n H a y e k, *Legislation and Liberty: A New Statement of the Liberal Principles of Justice and Political Economy*, vol. I-III, London 1982; *Political Theory Today*, red. D. Held, Stanford 1991.

⁵ Por. C. K u t a t h a s, P. P e t t i t, *Rawls: A Theory of Justice and its Critics*, Cambridge 1990; B. B a r r y, *Theories of Justice*, Hemel Hempstead 1989; *The Good Polity*, red. A. Hamlin, P. Pettit, Oxford 1989.

⁶ J. N i d a - R ü m e l i n, *Politische Ethik: Ethik der politischen Institutionen und der Bürgerschaft*, w: *Angewandte Ethik. Die Bereichsethiken und ihre theoretische Fundierung. Ein Handbuch*, Hrsg. von J. Nida-Rümelin, Stuttgart 1996, s. 140.

W tę dyskusję włączył się Otfried Höffe⁷. Powstaje zatem pytanie: do którego – z wykształconych już – stanowiska należy go zakwalifikować? Odpowiedź na nie domaga się przyjęcia następujących etapów badawczych – najpierw trzeba przedstawić główną ideę tej teorii, a następnie zrekonstruować jej ocenę sformułowaną przez Höffego. Owa ocena będzie podstawą dla rozstrzygnięcia powyższej kwalifikacji.

2. GŁÓWNA IDEA RAWLSA TEORII SPRAWIEDLIWOŚCI: SPRAWIEDLIWOŚĆ JAKO BEZSTRONNOŚĆ

Podstawowym powodem, dla którego Rawls sformułował teorię sprawiedliwości, była próba opracowania takiej jej wersji, która byłaby alternatywą przede wszystkim dla utilitaryzmu w ogóle⁸. Z tego powodu miała być ona teorią deontologiczną, ponieważ nie stosuje się do niej zasada maksymalizacji dóbr, tak jak w utilitaryzmie⁹. Dlatego naczelną ideą wypracowanej przez niego teorii sprawiedliwości jest sprawiedliwość jako bezstronność¹⁰.

Realizację powyższego programu rozpoczął Rawls od przyjęcia dwóch założeń: 1. każdy człowiek potrzebuje współpracy z innymi, ponieważ jest to jedyny sposób osiągnięcia możliwie największych korzyści – jest to jego definicja społeczeństwa¹¹; 2. ludzie nie są jednakowo uzdolnieni. Przyjmując te założenia, Rawls stanął wobec problemu, jak podzielić sprawiedliwie istniejące dobra, prawa i obowiązki w społeczeństwie między wszystkich ludzi¹².

W celu rozwiązania powyższego problemu Rawls odwoływał się głównie do nowożytnych klasyków etyki i filozofii politycznej J. Locke'a, J. J. Rous-

⁷ Oto główne jego teksty, w których dokonał analizy Rawlsa teorii sprawiedliwości: *Strategien der Humanität. Zur Ethik öffentlicher Entscheidungsprozesse*, Freiburg–München 1975; *Ethik und Politik. Grundmodelle und -probleme der praktischen Philosophie*, Frankfurt am Main 1979; *Sprawiedliwość polityczna. Podstawy krytycznej filozofii prawa i państwa*, tłum. J. Merecki, Kraków 1999.

⁸ *Teoria sprawiedliwości*, s. 12-13, 37-38.

⁹ Tamże, s. 46-47.

¹⁰ Tamże, s. 23-31.

¹¹ Tamże, s. 14, 705-716. Por. O. Höffe, *Kritische Einführung in Rawls Theorie der Gerechtigkeit*, w: *Über John Rawls Theorie der Gerechtigkeit*, Hsrg. von O. Höffe, Frankfurt am Main 1977, s. 14.

¹² R. M o Ń, *Problem determinacji zasad współżycia społecznego według Johna Rawlsa*, Lublin 1982 (mps BKUL), s. 2.

seau i I. Kanta¹³, a mniej do tradycji filozofii brytyjskiej na czele z T. Hobbesem, D. Humem i E. Moorem¹⁴. Rawls sformułował teorię sprawiedliwości rozumianą jako konstrukcja teoretyczna, z której można wydedukować konkretne oceny, odpowiadające możliwie samorzutnie najdokładniejszym werdyktom ludzkiego poczucia sprawiedliwości w sensie instynktu *fair play*¹⁵, czyli bezstronności. Owa teoria zawiera jego polemikę z kierunkami teleologicznymi, a głównie z utylitaryzmem, ponieważ uznaje, że niewłaściwie ujęty jest w nich stosunek pojęcia *dobro* do pojęcia *prawo* (*słuszność*). Zwolennicy utylitaryzmu zakładają bowiem, że pojęcie prawa jest zależne od pojęcia dobra. W tym kontekście prawo rozumiane jest jako zbiór norm służących maksymalizacji dobra¹⁶. Natomiast Rawls uznaje, że pojęcie prawa jest nadrzędne wobec pojęcia dobra¹⁷, ponieważ o słuszności czynu musi decydować coś więcej niż tylko jego konsekwencje¹⁸. Takie stanowisko Rawlsa jest najbliższe poglądom Kanta¹⁹, ponieważ ten ostatni broni deontonomizmu autonomicznego, wedle którego osoba działająca jest jednocześnie podmiotem i przedmiotem aktów prawnych²⁰.

W powyższej perspektywie filozoficzno-etycznej Rawls konstruuje swoją teorię sprawiedliwości, w której główną ideą jest sprawiedliwość jako bezstronność²¹.

Sprawiedliwość jako bezstronność określa Rawls na gruncie teorii umowy społecznej²². Tę teorię sformułowali już przed nim J. Locke²³, J. J. Rous-

¹³ R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 23.

¹⁴ H ö f f e, *Ethik und Politik*, s. 161.

¹⁵ G. K ü n g, *Metodologiczne podstawy teorii sprawiedliwości J. Rawlsa*, tłum. T. Styczeń, „Roczniki Filozoficzne” 28(1980), z. 2, s. 74.

¹⁶ R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 40.

¹⁷ Tamże, s. 48-49.

¹⁸ M o Ń, *Problem determinacji*, s. 12.

¹⁹ R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 253, 345-352.

²⁰ I. K a n t, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, tłum. M. Wartenberg, Warszawa 1984, s. 60-62; t e n ż e, *Krytyka praktycznego rozumu*, tłum. J. Gałęcki, Warszawa 1984, s. 72-74. Por. T. S t y c z e Ń, *Zarys etyki*, cz. 1: *Metaetyka*, Lublin 1974, s. 68-69; t e n ż e, *Etyka niezależna?*, Lublin 1980, s. 40-46; F. C o p l e s t o n, *Historia filozofii. Od Wolfa do Kanta*, t. I, tłum. J. Łoziński, Warszawa 1996, s. 352-357; A. M a c I n t y r e, *Krótką historia etyki. Historia filozofii moralności od czasów Homera do XX wieku*, tłum. A. Chmielewski, Warszawa 1995, s. 247-255.

²¹ *Teoria sprawiedliwości*, s. 23-31.

²² Por. K u k a t h a s, P e t t i t, *Rawls*, s. 17-37; S. K o w a l c z y k, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Lublin 1998, s. 58.

seau²⁴ i I. Kant²⁵. Umowę społeczną nazywa Rawls sytuacją hipotetyczną lub sytuacją pierwotną²⁶, która jest odpowiednikiem stanu natury w tradycyjnej teorii umowy społecznej²⁷. Do podstawowych elementów konstruujących sytuację pierwotną należą: zasłona niewiedzy, osoba hipotetyczna oraz otoczenie sprawiedliwości. Z kolei osobę hipotetyczną określają takie elementy, jak: wiedza ogólna, racjonalność (rozumność), wolność i plany życiowe ludzi znajdujących się w sytuacji pierwotnej.

2.1. *Sytuacja pierwotna (hipotetyczna) środowiskiem wyboru zasad sprawiedliwości*

Podstawową cechą sytuacji pierwotnej jest, według Rawlsa, zasłona niewiedzy, która umożliwia członkom umowy (osoby hipotetyczne) wybór zasad sprawiedliwości²⁸. Jego zdaniem²⁹ zasłona niewiedzy zawarta jest *implicite* w *Metaphysik der Sitten* Kanta³⁰.

Partnerzy umowy społecznej w sytuacji pierwotnej znajdują się za zasłoną niewiedzy. Będąc w tej sytuacji nie znają oni swego miejsca w społeczeństwie, pozycji i statusu. Nic nie wiedzą o swoich zdolnościach, inteligencji, cechach fizycznych. Strony umowy nie znają także swoich koncepcji dobra ani swych indywidualnych predylekcji. Partnerzy umowy pozbawieni są wiedzy o swoim stanie majątkowym, przynależności pokoleniowej i przyszłości. Zakryta jest przed nimi historia konkretnej społeczności, jej sytuacja polityczno-gospodarcza i stan rozwoju, poziom cywilizacji oraz kultury. Są oni też nieświadomi okoliczności stawiających ich we wzajemnej opozycji³¹.

²³ *Dwa traktaty o rządzie*, tłum. Z. Rau, Warszawa 1992.

²⁴ *Umowa społeczna*, tłum. A. Peretiatkowicz, Warszawa 1966.

²⁵ *Die Metaphysik der Sitten*, 10. Aufl., Frankfurt am Main 1993; t e n ż e, *Uzasadnienie metafizyki moralności*.

²⁶ *Teoria sprawiedliwości*, s. 31-37.

²⁷ Por. K a n t, *Die Metaphysik der Sitten, Rechtslehre*, § 47. 52 (A 169, A 210-A 214); M. M. J e l e n k o w s k i, *Doktryna sprawiedliwości społecznej Johna Rawlsa*, Lublin 1989, s. 53-54.

²⁸ *Teoria sprawiedliwości*, s. 24. Por. B. B a r r y, *The Liberal Theory of Justice. A Critical Examination of the Principal Doctrines in A Theory of Justice by John Rawls*, Oxford 1975, s. 10-18. J e l e n k o w s k i, *Doktryna*, s. 68-72; W. K e r s t i n g, *John Rawls zur Einführung*, Hamburg 1993, s. 37-40.

²⁹ *Teoria sprawiedliwości*, s. 196.

³⁰ *Rechtslehre*, § 40 (AB 151-AB 154).

³¹ R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 24, 33-34, 191.

Rawls zakłada owe elementy po to, aby stronom umowy ułatwić bezstronność przy wyborze zasad sprawiedliwości.

Przyjmuje on dalej, że partnerzy umowy znają najbardziej ogólne fakty dotyczące społeczności ludzkiej³² i występujące w niej otoczenie sprawiedliwości – są to warunki, w których ludzka współpraca jest zarazem możliwa i konieczna³³ – wraz z jego konsekwencjami³⁴. Ogólna wiedza członków umowy oznacza ich rozumienie społeczności w następujących jej przestrzeniach: celów politycznych, zasad ekonomicznych, mechanizmów funkcjonowania organizacji społecznych i podstawowych praw ludzkiej psychiki. Innymi słowy – hipotetyczne osoby w sytuacji pierwotnej znają ogólne fakty, niezbędne do dokonania wyboru podstawowych zasad sprawiedliwości. Przed tym wyborem partnerzy umowy mogą dokładnie przeanalizować ogólne racje „za” i „przeciw” przyjęciu określonych pryncypiów. Przy ich wyborze muszą opowiedzieć się oni jednogłośnie za określonymi zasadami sprawiedliwości³⁵.

Następnie, według Rawlsa, osoby hipotetyczne w sytuacji pierwotnej są racjonalne. To oznacza, że każdy partner umowy dokonuje tylko najogólniejszych rozstrzygnięć, które umożliwiłyby osiągnięcie maksymalnych korzyści. Zatem fundamentalną cechą racjonalnego człowieka w stanie pierwotnym jest zdolność rozumienia najbardziej podstawowych celów oraz podporządkowanie im swych dążeń. Wtedy powstaje odpowiednia hierarchia celów, która umożliwia maksymalne osiągnięcie własnych korzyści³⁶. Osoby znajdujące się w sytuacji pierwotnej – po dokładnym rozpatrzeniu wszystkich możliwości – zawierają umowę społeczną. W ten sposób określają one korzyści, jakich mogą się spodziewać w przyszłości oraz zobowiązują się do przestrzegania zawartej umowy.

Ponadto partnerzy umowy, znajdujący się w sytuacji pierwotnej, kierują się – według Rawlsa – zmysłem sprawiedliwości. Przez ten zmysł rozumie on ogólną i ponadczasową wiedzę ludzką na temat praw psychologii oraz zasad sprawiedliwości. Zmysł sprawiedliwości nie jest intuicyjną wiedzą o sprawiedliwości ani powszechnym odczuciem tego, co jest sprawiedliwie wyrażone w codziennych sądach o sprawiedliwości, lecz zdolnością jej roz-

³² Tamże, s. 191-192.

³³ Tamże, s. 178.

³⁴ Tamże, s. 178-183.

³⁵ H ö f f e, *Ethik und Politik*, s. 186.

³⁶ *Teoria sprawiedliwości*, s. 198-199.

poznawania. Ta zdolność byłaby analogiczna do poczucia poprawności gramatycznej, czyli zdolnością do rozpoznawania zdań poprawnie zbudowanych za pomocą ściśle sformułowanych reguł³⁷. W tej perspektywie racjonalność partnerów umowy w sytuacji pierwotnej przejawia się również w tym, że przez wybór zasad sprawiedliwości nic oni nie tracą i nic nie mogą przegrać, lecz mogą coś uzyskać³⁸. Osoby w sytuacji pierwotnej jawią się jako „interesowne”, stronnice, ale wszystkie w równym stopniu, a przy tym jako te, które przemyślały wszelkie możliwości wyboru i zaakceptowały taką koncepcję sprawiedliwości, która jest do przyjęcia przez wszystkich zainteresowanych³⁹. W ten sposób Rawls koryguje błąd utylitaryzmu, polegający na utożsamieniu pojęcia bezstronności osoby z pojęciem jej bezinteresowności⁴⁰. Utylitaryści traktują bowiem osobę jako element społeczeństwa (konglomeratu), Rawls natomiast traktuje członków umowy jako osoby sobie równe i posiadające indywidualne cechy. Każdy partner umowy jest zatem podmiotem decyzji, prawodawcą i jednocześnie przedmiotem prawa⁴¹. W tym określeniu pojawia się jedna z przesłanek, która prowadzi Rawlsa do rozumienia sprawiedliwości jako bezstronności.

Wolność, obok racjonalności, jest następnym elementem konstytuującym pojęcie osoby hipotetycznej. Według Rawlsa⁴² wolność można zdefiniować za pomocą trzech pojęć: czynów, które powinny być wolne; ograniczeń, które nie powinny mieć miejsca; i tego, co decyduje o tym, że coś można czynić lub nie. W efekcie daje on taką definicję wolności: „ta a ta osoba (lub osoby) jest wolna (lub nie jest wolna) od takiego a takiego przymusu (lub zespołu przymusu), tak że może czynić to a to (lub nie czynić tego a tego)”⁴³. To określenie wolności sformułował Rawls w kontekście tworzenia norm prawnych, ponieważ chce wykazać związek prawa z moralnością i niezależność tego prawa od przyjętej koncepcji dobra. Wolność jest podstawowym elementem strukturalnym instytucji społecznych i systemem reguł określających

³⁷ Tamże, s. 68-69.

³⁸ Tamże, s. 207-208.

³⁹ Tamże, s. 255-256. Por. D. H u m e, *Traktat o naturze ludzkiej*, tłum. C. Znamierowski, t. II, wyd. 2, Warszawa 1963, s. 62-73, 241-260.

⁴⁰ *Teoria sprawiedliwości*, s. 261.

⁴¹ M o Ń, *Problem determinacji*, s. 47.

⁴² *Teoria sprawiedliwości*, s. 275.

⁴³ Tamże, s. 276.

prawa i obowiązki. W tym kontekście ludzie są wolni „do czegoś”, jeśli ich czyn chroniony jest przed ingerencją ze strony innych.

Powyższa koncepcja wolności Rawlsa ma charakter prawny, tzn. że prawodawca na coś zezwala i jednocześnie zabezpiecza poszczególnych ludzi przed nadużyciami innych. Takie ujęcie wolności ma służyć sformułowaniu podstawowych zasad sprawiedliwości. Instytucje zaś regulują korzystanie z wolności przez ludzi⁴⁴. Rawls dopuszcza więc możliwość ograniczenia cudzej wolności, ale pod warunkiem, że będzie ono służyło udoskonaleniu całego społeczeństwa. Podstawowe wolności powinny być równe dla wszystkich ludzi⁴⁵, ponieważ są one wzajemnie korzystne. Skoro wszyscy ludzie jako ludzie są sobie równi, to powinni być oni odpowiedzialni za dokonywane wybory. Jest to odpowiedzialność uwarunkowana całym systemem współpracy, w którym istniejące instytucje określają dokładnie, jakie czynności powinien wykonać człowiek, pod warunkiem, że przestrzegają one wybranych uprzednio zasad w sytuacji pierwotnej. Rawls traktuje zatem wolność jako najważniejszy element konstytuujący osobę w stanie pierwotnym. Wolność bowiem umożliwia człowiekowi wybór takich zasad sprawiedliwości, które przyczyniają się do rozwoju korzystnej współpracy pomiędzy ludźmi. Tak rozumiana wolność jest jakby drugą stroną prawa⁴⁶.

Poza racjonalnością i wolnością osoby w sytuacji pierwotnej posiadają własne cele, czyli plany życiowe. Chodzi tu o wspólny cel, który mógłby stać się powodem rozstrzygnięć dokonujących się za zasłoną niewiedzy. Gdyby osoby w sytuacji pierwotnej nie miały wspólnego celu, to trudno byłoby dokonać właściwego wyboru norm. Według Rawlsa tym wspólnym celem są pierwotne dobra podstawowe (społeczne), które każdy racjonalny człowiek chciałby osiągnąć. Do nich zalicza on prawa i wolności, możliwości i uprawnienia, dochód i bogactwo⁴⁷. Te dobra składają się na dobro danej osoby, a w sytuacji pierwotnej tworzą najbardziej racjonalny i długofalowy plan życiowy. Partnerzy umowy wiedzą bowiem, że są nierówni w swych uzdolnieniach. Mają oni świadomość tego, iż muszą ze sobą współpracować, by uzyskać większe korzyści. Chcą zdobyć jak najwięcej dóbr podstawowych. Dlatego starają się zbudować taką strukturę społeczną, która umożliwi im skuteczną w tym względzie współpracę. W tym celu wybierają takie zasady

⁴⁴ M o Ń, *Problem determinacji*, s. 50-51.

⁴⁵ *Teoria sprawiedliwości*, s. 278.

⁴⁶ *Problem determinacji*, s. 53.

⁴⁷ *Teoria sprawiedliwości*, s. 132-133.

sprawiedliwości, które zapewniłyby im sprawiedliwy rozdział dóbr i obowiązków⁴⁸.

Partnerzy umowy, mając świadomość potrzeby współpracy w celu osiągnięcia wzajemnych korzyści, dążą do zgodności poglądów w wielu sprawach. Rawls okoliczności współpracy dzieli na takie, które ukazują jej możliwość i konieczność. Współpraca między ludźmi jest możliwa, ponieważ istnieje wiele podobieństw między osobami żyjącymi w danym społeczeństwie. Ludzie znajdują się w podobnych sytuacjach. Posiadają podobne zdolności fizyczne i psychiczne. Są przekonani, że te podobieństwa pozwalają im wybrać zasady sprawiedliwości i zrealizować swoje plany życiowe. Konieczność współpracy wynika stąd, że ludzie mają podobne, ale i różne potrzeby oraz odmienne poglądy filozoficzne, religijne, społeczne. Bez podjęcia harmonijnego działania życie ludzi w ogóle byłoby niemożliwe⁴⁹. Na tym polega, według Rawlsa, otoczenie sprawiedliwości; są to warunki, w których ludzka współpraca jest zarazem możliwa i konieczna⁵⁰.

2.2. Wybór zasad sprawiedliwości

Zasady sprawiedliwości wybrane przez wyżej określone osoby hipotetyczne znajdujące się w sytuacji pierwotnej mają zasięg powszechny i służą determinowaniu szczegółowych norm postępowania. Według Rawlsa zasady sprawiedliwości powinny być: uniwersalne, czyli muszą obowiązywać każdego człowieka żyjącego w dowolnym czasie i miejscu, oczywiste, jednoznacznie rozstrzygające w przypadku zaistnienia sądów sprzecznych, oraz ostateczne⁵¹.

Uczestnicy umowy jako ludzie rozumni, wolni i posiadający racjonalne plany życiowe wybierają, po dokładnym rozważeniu, dwie podstawowe zasady sprawiedliwości. Brzmia one następująco:

⁴⁸ Tamże, s. 134; por. B a r r y, *The Liberal Theory of Justice*, s. 19-33; M o Ń, *Problem determinacji*, s. 54-55.

⁴⁹ R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 178-183; por. M o Ń, *Problem determinacji*, s. 59-61.

⁵⁰ *Teoria sprawiedliwości*, s. 178. Pojęcie otoczenia sprawiedliwości wyprowadził Rawls głównie na podstawie następujących dzieł: H u m e, *Traktat o naturze ludzkiej*, III, II, 2; t e n Ź e, *Badania dotyczące zasad moralności*, tłum. A. Hochfeld, Warszawa 1975, III, cz. I; H. L. A. H a r t, *The Concept of Law*, Oxford 1961, s. 189-195.

⁵¹ *Teoria sprawiedliwości*, s. 184-190. Oprócz tych warunków formalnych obowiązywania prawa Rawls wskazuje na inne elementy konstytuujące stan pierwotny: cechy partnerów, przedmiot sprawiedliwości, czas przystąpienia do umowy, motywy itp. (tamże, s. 202-204).

1. „Każda osoba ma mieć równe prawo do jak najszerszej podstawowej wolności możliwej do pogodzenia z podobną wolnością dla innych”.
2. „Nierówności społeczne i ekonomiczne mają być tak ułożone, by
 - a) można się było rozsądnie spodziewać, że będzie to z korzyścią dla każdego i
 - b) wiązały się z pozycjami i urzędami na równi dla wszystkich otwartymi”⁵².

Rawls ustawia te zasady w porządku leksykalnym⁵³, czyli zasada wolności stoi na czele porządku zasad. Musi być ona najpierw zagwarantowana, aby można było realizować drugą (równość szans). Skoro wolność (prawo do wolności) stoi na początku hierarchii zasad sprawiedliwości, to uczestnicy umowy posiadają możliwość dokonania oceny własnych celów oraz wyboru odpowiednich tym celom zasad. Partnerzy umowy zrealizują swoje plany życiowe wtedy, gdy będą mieli możliwość decydowania o tym, co dla nich korzystne⁵⁴. Po wybraniu pierwszej zasady sprawiedliwości przystępują do ustalania dalszych norm sprawiedliwości. Zasada równej wolności stanowi więc fundament dalszych rozstrzygnięć⁵⁵.

W ten sposób Rawls dochodzi do ogólnej koncepcji sprawiedliwości: „Wszelkie pierwotne dobra społeczne – wolność i szanse, dochód i bogactwo, a także to, co stanowi podstawy poczucia własnej wartości – mają być rozdzielane równo, chyba że nierówna dystrybucja któregośkolwiek z tych dóbr bądź wszystkich jest z korzyścią dla najmniej uprzywilejowanych”⁵⁶. Tak ogólnie sformułowana koncepcja sprawiedliwości wskazuje na to, że zasady sprawiedliwości wybrane przez nierównych sobie pod wieloma względami ludźmi powinny zabezpieczyć – w myśl tej teorii – najsłabszą osobę przed samowolą innych⁵⁷. W tej perspektywie sprawiedliwość dla Rawlsa jawi się jako bezstronność, a gwarantuje ją przede wszystkim zasłona niewiedzy.

⁵² Tamże, s. 87. Por. W. K y m l i c k a, *Współczesna filozofia polityczna. Wprowadzenie*, tłum. A. Pawelec, Warszawa 1998, s. 65-68.

⁵³ *Teoria sprawiedliwości*, s. 63-64; por. J. F. P e a r c e, *A Contribution to Demand Analysis*, Oxford 1946, s. 22-27; J. S. M i l l, *Utylitaryzm*, tłum. M. Ossowska, Warszawa 1959, s. 11-45.

⁵⁴ R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 209-211.

⁵⁵ M o Ń, *Problem determinacji*, s. 72-73; por. B a r r y, *The Liberal Theory of Justice*, s. 34-42.

⁵⁶ *Teoria sprawiedliwości*, s. 416.

⁵⁷ M o Ń, *Problem determinacji*, s. 12.

Sytuacja pierwotna została przez Rawlsa tak skonstruowana, aby ludzie znajdujący się w niej wybrali te i tylko te zasady sprawiedliwości, które będą najlepiej wyrażały istotę sprawiedliwości. Temu służy zasłona niewiedzy. Wprowadza ona równość wszystkich członków umowy, którzy podejmują identyczne decyzje po rozważeniu wszystkich argumentów „za” i „przeciw”. Partnerzy umowy traktują siebie jako osoby sobie równe, rozumne i wolne w sensie moralnym i prawnym⁵⁸. W ocenie poszczególnych racji nie kierują się oni żadnymi uczuciami. Nie organizują też żadnych koalicji, które mogłyby zapewnić im w przyszłości większe korzyści. Nie starają się też przekonać innych, aby wybrali te, a nie inne zasady sprawiedliwości. Osoby w sytuacji pierwotnej wiedzą, że należą do teraźniejszości, czyli w swoich decyzjach i wyborach zasad nie muszą brać pod uwagę przyszłych pokoleń. Swój wybór traktują jako wybór „na dziś”. Nikt w sytuacji pierwotnej nie jest zobowiązany do rezygnacji z czegokolwiek na rzecz innych⁵⁹. Partnerzy umowy są zatem racjonalnymi egoistami, ponieważ nie interesują się potrzebami innych⁶⁰. Ich bezstronność jest stronniczością bez wiedzy o sobie i innych. W ostateczności więc partnerzy umowy mają na uwadze przede wszystkim własne korzyści i interesy⁶¹.

2.3. *Uprawomocnienie zasad sprawiedliwości (refleksyjna równowaga)*

Aby zasady sprawiedliwości, wybrane przez wyżej określone osoby, miały charakter norm ogólnie ważnych (a są to normy, które obowiązują przez to, że zostały ustalone) muszą być uprawomocnione (legitymizowane)⁶². W tym celu Rawls przyjmuje, że owe zasady wybrane w sytuacji pierwotnej są warunkowe, tzn. „na próbę”. Nie mają one charakteru koniecznościowego, lecz są jedynie propozycją. Powinny zostać sprawdzone i uzasadnione poprzez odwołanie się do ludzkich sądów o sprawiedliwości. Stąd proponuje on taki

⁵⁸ R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 34, 193-194; por. M o Ń, *Problem determinacji*, s. 40-41.

⁵⁹ R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 195.

⁶⁰ H ö f f e, *Strategien der Humanität*, s. 170; M o Ń, *Problem determinacji*, s. 42.

⁶¹ S. K o w a l c z y k, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Lublin 1998, s. 61.

⁶² M o Ń, *Problem determinacji*, s. 80.

sposób uprawomocnienia zasad sprawiedliwości, który nazywa „refleksyjną równowagą” (*reflective equilibrium*)⁶³.

Rawls uważa, że uzasadnienie zasad sprawiedliwości polega na tym, że albo rozważa się, czy rozstrzygnięcia partnerów umowy w sytuacji pierwotnej za zasłoną niewiedzy zgadzają się z ludzkimi sądami o sprawiedliwości, albo sprawdza się, czy te sądy zgodne są z pryncypiami wybranymi przez uczestników umowy społecznej. W zaproponowanym przez niego procesie uzasadniania tych zasad można postępować dwojako: albo zmienia się elementy konstytuujące stan pierwotny, albo zmienia się ludzkie sądy o sprawiedliwości⁶⁴. Ten proces powinien przebiegać tak długo, aż nie zostanie osiągnięty stan refleksyjnej równowagi, tzn. dopóki nie dojdzie do uzgodnienia wybranych zasad sprawiedliwości przez uczestników umowy z ludzkimi sądami o sprawiedliwości⁶⁵. Jeśli zasady sprawiedliwości wybrane przez hipotetyczne osoby nie zgadzałyby się z ludzkimi sądami o sprawiedliwości, to należałoby dokonać ich korektury. Przy tej korekturze obowiązują reguły, które Rawls wyjaśnia w trzech częściach swej teorii. W pierwszej części przedstawia sposób wyboru zasad sprawiedliwości (konstrukcja stanu pierwotnego i hipotetycznej osoby). W drugiej części uzasadnia zgodność wybranych zasad sprawiedliwości z ludzkimi sądami o sprawiedliwości. W trzeciej części próbuje udowodnić, że sformułowane zasady sprawiedliwości i cała teoria sprawiedliwości mają praktyczne zastosowanie. Uprawomocnienie więc zasad sprawiedliwości dokonuje się na wielu płaszczyznach i pokazuje stosunek pojęcia *prawo* do pojęcia *dobro*. To oznacza, że zasady sprawiedliwości obowiązują dlatego, iż są wybrane, a zatem są słuszne⁶⁶. Zgodność rozstrzygnięć dokonanych w sytuacji pierwotnej z ludzkimi sądami o sprawiedliwości stanowi ostateczny argument za przyjęciem i uznaniem podstawowych zasad sprawiedliwości⁶⁷.

Takie umotywowanie zasad sprawiedliwości u Rawlsa wskazuje na to, że chce on uwolnić się od zarzutu, iż jego teoria traktuje ludzi bezosobowo. Jego zdaniem partnerzy umowy jawią się jako jednostki wolne, rozumne, bezstronne, niezależne od innych. Mogą spojrzeć na sprawiedliwość „sub

⁶³ R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 35-36, 70-75, 172, 589-592.

⁶⁴ M o Ń, *Problem determinacji*, s. 83.

⁶⁵ R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 35-36.

⁶⁶ M o Ń, *Problem determinacji*, s. 84-85.

⁶⁷ R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 789-790.

specie aeternitatis”⁶⁸. Ich rozstrzygnięcia są jakby ponadczasowe i zgadzają się też z dobrze przemyślanymi sądami o sprawiedliwości przeciętnego człowieka.

2.4. *Ukonkretnienie zasad sprawiedliwości w realnym życiu społecznym (sekwencja czterech faz)*

Zasady sprawiedliwości wybrane przez uczestników umowy za zasłoną niewiedzy są ukonkretniane w realnym społeczeństwie. Powyższy proces dokonuje się, według Rawlsa, w „sekwencji czterech faz”⁶⁹. Ten proces ukazuje sposób ukonkretniania zasad sprawiedliwości, czyli zawiera systematyczne uchylanie zasłony niewiedzy. Obejmuje on odpowiednie akty jeszcze za zasłoną niewiedzy, jak i akty dokonywane poprzez odpowiednie instytucje działające już w ramach realnego społeczeństwa. Partnerzy umowy w sytuacji pierwotnej wybierają zasady sprawiedliwości za zasłoną niewiedzy. Wybór ten jest uzgodnieniem stanowisk, „kalkulacją” korzyści, zdecydowaniem się na takie rozwiązanie, które gwarantuje im maksimum korzyści (dobra), gdyby znaleźli się w najgorszej sytuacji⁷⁰.

Z chwilą, gdy partnerzy umowy wybiorą zasady sprawiedliwości, częściowo zostaje uchylona zasłona niewiedzy. Stanowi ona pierwszą fazę, polegającą na tworzeniu konstytucji, która ma zagwarantować podstawy dla powstania sprawiedliwego i skutecznego systemu współpracy między ludźmi⁷¹. W drugiej fazie następuje konstytucyjne zagwarantowanie wolności⁷². Trzecia faza polega na tworzeniu takiego prawodawstwa, które zapewniłoby równą wolność. W tym momencie zostają też sformułowane ogólne prawa gospodarcze i społeczne, które mają zapewnić największe korzyści osobom najmniej uprzywilejowanym. Czwarta faza polega na opracowaniu szczegółowych przepisów prawnych dla instytucji społeczno-politycznych⁷³. W tym momencie następuje całkowite uchylenie zasłony niewiedzy.

⁶⁸ Tamże, s. 794.

⁶⁹ Tamże, s. 266-275; por. K. J. A r r o w, *Social Choice and Individual Values*, ed. 2, New York 1963, s. 89-91.

⁷⁰ M o ń, *Problem determinacji*, s. 88-89.

⁷¹ R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 269-269.

⁷² Tamże, s. 271-272.

⁷³ Tamże, s. 272-273.

Tak przedstawiona przez Rawlsa sekwencja czterech faz tłumaczy sposób powstawania norm prawnych, które obowiązują obywateli na mocy umowy. Równocześnie ta sekwencja wskazuje na stosunek pojęcia *prawo* do pojęcia *wolność*. Otóż Rawls sądzi, że szczegółowe przepisy prawne można wyprowadzić z umów zawieranych przez wolnych i rozumnych ludzi. Są oni przekonani, że wolność może im zabezpieczyć takie społeczeństwo, które przestrzega prawa. Istnieje zatem związek pomiędzy wymaganiami prawa a ludzkim pragnieniem wolności. Skoro rozstrzygnięcia na poszczególnych etapach konkretyzacji zasad sprawiedliwości mają moc obowiązującą, to nad ich wypełnianiem powinny czuwać odpowiednie instytucje. Są one instytucjami ucisku w tym sensie, że stosują przymus⁷⁴. Rawls uznaje, że ograniczenie wolności jest usprawiedliwione tylko wtedy, gdy można zasadnie przypuszczać, iż niezachowanie zasad sprawiedliwości spowoduje zagrożenie dla porządku publicznego, który władza państwowa ma za zadanie utrzymać⁷⁵.

Problemy – związane z ograniczeniem wolności – pojawiają się na linii zastosowania zasad sprawiedliwości, wybranych w idealnych warunkach, do konkretnych sytuacji. Powstaje jednak podejrzenie, czy po uchyleniu zasłony niewiedzy partnerzy umowy nie zrezygnują z podjętych zobowiązań i podejmą próbę takiego sformułowania prawa, które byłoby dla nich najkorzystniejsze i krzywdzące najmniej uprzywilejowanych. Wtedy do własnej koncepcji dobra dobieraliby odpowiednie prawo. Tym dobrem dla Rawlsa wydaje się przede wszystkim wolność⁷⁶. Broni jej na wszelkie sposoby. Stąd proponuje nieposłuszeństwo prawu, gdy jest ono niesprawiedliwe⁷⁷. Ten punkt, zdaniem Höffego, jest dwuznaczny, ponieważ Rawls chce formułować teorię deontologiczną niezależną od koncepcji dobra, ale – jak się wydaje – odwołuje się do jakiejś koncepcji dobra⁷⁸. W związku z tym trzeba bliżej przedstawić Höffego ocenę powyższej teorii.

⁷⁴ Tamże, s. 329. Wniosek ten i stojące za nim rozumowanie można, według Rawlsa, traktować jako tezę Hobbesa. Por. T. H o b b e s, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. C. Znamierowski, Warszawa 1954, s. 107-163.

⁷⁵ *Teoria sprawiedliwości*, s. 290-291.

⁷⁶ K o w a l c z y k, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, s. 60-61.

⁷⁷ *Teoria sprawiedliwości*, s. 498-518.

⁷⁸ H ö f f e, *Ethik und Politik*, s. 224-225; por. M o Ń, *Problem determinacji*, s. 94-96.

3. HÖFFEGO OCENA RAWLSA TEORII SPRAWIEDLIWOŚCI

3.1. *Kantowski sens sprawiedliwości jako bezstronności*

Sam Rawls zaznacza, że sprawiedliwości rozumianej jako bezstronność można nadać interpretację kantowską⁷⁹. Höffe podejmuje tę wskazówkę. Jego zdaniem Rawls jest najbliższy Kantowi⁸⁰, ponieważ bierze od niego pojęcia: autonomii, imperatywu kategorycznego i umowy społecznej⁸¹. Otóż u Kanta, jak podkreśla Rawls, zasady moralne są przedmiotem rozumnego wyboru. Określają one prawo moralne, którym ludzie mogą się rozumnie kierować. Zasady te muszą być zgodnie przyjęte przez wszystkich uczestników umowy w stanie pierwotnym, którzy są wolni, rozumni i równi. Według Rawlsa sytuacja pierwotna jest jedną z prób zinterpretowania kantowskiej koncepcji autonomii⁸². Osoba bowiem, zdaniem Kanta, działa autonomicznie wtedy, gdy zasady działania zostały wybrane przez nią samą jako najlepiej wyrażające jej własną naturę (wolność i rozumność)⁸³. W ten sposób broni on deontonomizmu autonomicznego. Rawls zaś wskazuje na to, że pojęcie zasłony niewiedzy uniemożliwia osobom w sytuacji pierwotnej wybranie zasad heteronomicznych. Strony umowy dochodzą razem do wyboru zasad sprawiedliwości jako osoby wolne, rozumne i równe, ponieważ wiedzą jedynie to, że zachodzą okoliczności powodujące potrzebę przyjęcia owych zasad. W ten sposób, zdaniem Rawlsa⁸⁴, jego teoria sprawiedliwości uzupełnia koncepcję autonomii Kanta. Takie stanowisko Rawlsa wydaje się Höffemu słuszne, ponieważ stan wiedzy wszystkich partnerów umowy w sytuacji pierwotnej jest identyczny. Owa identyczność gwarantuje autonomię.

Następnie Rawls⁸⁵ zaznacza, że zasady sprawiedliwości posiadają ten sam charakter co imperatyw kategoryczny u Kanta. Kant przez ten imperatyw rozumie taką zasadę postępowania, która wyraża naturę ludzką, czyli wolność

⁷⁹ *Teoria sprawiedliwości*, s. 345-354.

⁸⁰ Höffe, *Ethik und Politik*, s. 165; por. A. J. M e l d e n, *Rights and Person*, Berkeley-Los Angeles 1980, s. 81-91, 106-108, 117-120; R. P. W o l f f, *Understanding Rawls. A Reconstruction and Critique of A Theory of Justice*, New Jersey 1977, s. 101-116.

⁸¹ O. H ö f f e, *Kategorische Rechtsprinzipien. Ein Kontrapunkt der Moderne*, Frankfurt am Main 1990, s. 307.

⁸² *Teoria sprawiedliwości*, s. 345-346.

⁸³ *Krytyka praktycznego rozumu*, s. 72-74, 144.

⁸⁴ *Teoria sprawiedliwości*, s. 346-347.

⁸⁵ Tamże, s. 247.

i rozumność. Ważność tej zasady nie implikuje ogólnego czy szczegółowego celu. Imperatyw kategoryczny zakłada cel, który można osiągnąć przez działanie zgodne z naturą człowieka i w tym sensie to działanie jest dobre. Natomiast według Rawlsa działanie powodowane zasadami sprawiedliwości jest równoznaczne z działaniem powodowanym imperatywem kategorycznym w tym sensie, że stosuje się on do ludzi niezależnie od tego, jakie są konkretne cele ludzkie⁸⁶. Jest to możliwe z tego względu, że wyprowadzenie zasad sprawiedliwości dokonuje się niezależnie od indywidualnych celów partnerów umowy w sytuacji pierwotnej. W tym punkcie Höffe zauważa różnicę między nimi, polegającą na stopniu wyakcentowania zagadnienia sprawiedliwości. U Kanta jest ono *implicite* zawarte w imperatywie kategorycznym. Natomiast u Rawlsa sprawiedliwość jest *explicite* podstawową cechą instytucji społecznych oraz zasadą prawa i państwa. W tym sensie byłaby to, według Höffego, sprawiedliwość polityczna, która wyrażona w odpowiednich zasadach pełniłaby funkcję kategorycznego imperatywu prawnego i państwowego⁸⁷. Ten imperatyw, którego podmiotem jest państwo⁸⁸, zawiera bezwarunkowe zobowiązanie dla człowieka, obowiązujące w społeczeństwie, i tylko ono⁸⁹.

Ponadto Höffe zwraca uwagę na to, że partnerzy umowy w sytuacji pierwotnej wybierają zasady sprawiedliwości w procesie racjonalnego wyboru. Tę racjonalność należy, jego zdaniem, rozumieć w sensie racjonalności formułowanej przez teorię decyzji⁹⁰. Według tego pojęcia racjonalności ktoś działa racjonalnie wtedy, gdy bezemocjonalnie szuka własnej korzyści w procesie informacji i kalkulacji. Rawls, zdaniem Höffego, nie tylko szuka kantowskiej interpretacji sprawiedliwości, ale klasyczną teorię umowy społecznej chce przeformułować na poziom współczesnych nauk społecznych⁹¹. Podejście Rawlsa możliwe jest z tego powodu, że nie uznaje on rozróżnienia pomiędzy tym, co empiryczne, a tym, co aprioryczne. Ta jego pragmatyczna po-

⁸⁶ Tamże, s. 347-348.

⁸⁷ *Kategorische Rechtsprinzipien*, s. 308.

⁸⁸ V. G e r h a r d t, *Das wiedergewonnene Paradigma. Otfried Höffes moderne Metaphysik der Politik. Nebst einem Nachtrag von 1995: Ohne Selbstbegriff*, w: *Gerechtigkeit als Tausch? Auseinandersetzungen mit der politischen Philosophie Otfried Höffes*, Hrsg. von W. Kersting, Frankfurt am Main 1997, s. 83.

⁸⁹ O. H ö f f e, *Sittlich-politische Diskurse. Philosophische Grundlagen. Politische Ethik. Biomedizinische Ethik*, Frankfurt am Main 1981, s. 51.

⁹⁰ Tamże, s. 309.

⁹¹ Tamże, s. 370.

stawa wyjaśnia zamienne powoływanie się na materiał empiryczny, podawany przez współczesne nauki społeczne, i na dane aprioryczne w sensie kantowskim⁹². Z jednej strony oznacza to, że zasady sprawiedliwości opierają się na konsensie uniwersalnym⁹³, którego podstawą jest identyczna wiedza wszystkich osób hipotetycznych. Z drugiej strony te zasady jawiłyby się jako rezultat kalkulacji korzyści z tego względu, że osoba w tej teorii jest stronnicza bez wiedzy o swym położeniu w realnym społeczeństwie. Na tej podstawie Höffe uznaje Rawlsa teorię sprawiedliwości za powściągliwą interpretację teorii etycznej Kanta. To oznacza, że Höffe przyjmuje etyczną teorię Kanta za poważny wkład w filozofię moralności⁹⁴ oraz w analizy filozoficzne dyskutujące możliwość sformułowania nowej teorii sprawiedliwości. Zatem filozoficznym kontekstem poszukiwań dla tej możliwości jest, jego zdaniem, filozofia praktyczna, ponieważ kantowska teoria etyczna mieści się w zakresie tej filozofii⁹⁵.

Ważnym kontekstem historycznym, wzmacniającym to jego stanowisko, wydaje się rozwijanie filozofii praktycznej przez myślicieli niemieckich w trzecim kwartale naszego stulecia⁹⁶ pod wpływem filozofii analitycznej, T. S. Kuhna⁹⁷, J. Habermasa⁹⁸ i innych.

3.2. *Teoria umowy społecznej podstawą formułowania nowej teorii sprawiedliwości*

Höffe, odwołując się do Rawlsa, przyjmuje, że nową teorię sprawiedliwości należy formułować na gruncie klasycznej teorii umowy społecznej⁹⁹. Ta ostatnia teoria generuje problem legitymizacyjny prawa i państwa¹⁰⁰.

⁹² P e t t i t, *Filozofia analityczna*, s. 27.

⁹³ H ö f f e, *Kategorische Rechtsprinzipien*, s. 381.

⁹⁴ Tamże, s. 283.

⁹⁵ H ö f f e, *Ethik und Politik*, s. 183-184.

⁹⁶ *Rehabilitierung der praktische Philosophie*, B. I: *Geschichte, Probleme, Aufgaben*, Hrsg. von M. Riedel, Freiburg 1972; B. II: *Rezeption, Argumentation, Diskussion*, Hrsg. von M. Riedel, Freiburg 1974.

⁹⁷ *Das Sein und das Gute*, München 1962; t e n ż e, *Werden und Handeln*, Stuttgart 1963.

⁹⁸ *Theorie und Praxis. Sozialwissenschaftliche Studien*, 2. Aufl., Neuvied-Berlin 1967; t e n ż e, *Erkenntnis und Interesse*, Frankfurt am Main 1968.

⁹⁹ *Sprawiedliwość polityczna*, s. 10, 15-22, 388-389.

¹⁰⁰ Tamże, s. 250-294.

Otóż, w jego opinii¹⁰¹, Rawls formułując swą teorię sprawiedliwości, wychodzi od wzajemnie korzystnych kooperacji¹⁰², a nie od konfliktów. W tej sytuacji sprawiedliwość jako bezstronność odnosi się do podstawowej struktury społecznej¹⁰³. Ta struktura to sposób, w jaki główne instytucje społeczno-polityczne rozdzielają prawa i obowiązki oraz określają podział korzyści płynących ze społecznej kooperacji¹⁰⁴. Chodzi tu o harmonię interesów z uwagi na rozdział praw, obowiązków i dóbr pierwotnych. Każdy chce mieć – taka jest przesłanka racjonalności – możliwie największą ilość pierwotnych dóbr społecznych. Ta dążność, według Höffego, prowadzi do konfliktów. Jak u Hobbesa i Kanta, tak też u Rawlsa, w opinii Höffego, problem sprawiedliwości powstawałby na gruncie nieuniknioności ludzkich konfliktów¹⁰⁵, chociaż Rawls wprowadził zmianę w pojęciu stanu natury, która polega na tym, że ten stan ujął nie w kategorii konfliktu, lecz w kategorii kooperacji. Zasłona niewiedzy oraz otoczenie sprawiedliwości gwarantują tę kooperację i wykluczają możliwość konfliktów. Powyższe elementy nie mają jednak dla Rawlsa fundamentalnego znaczenia, ponieważ mogą zostać zmienione przez refleksyjną równowagę. Ponadto otoczenie sprawiedliwości pokrywa się z częścią pierwotnych dóbr społecznych, to znaczy z prawami i wolnościami, które nie są warunkami ludzkiego szczęścia ani produktem wspólnej pracy, lecz elementami wolności w ogóle. To oznacza, że uzasadnienie zasad sprawiedliwości, które Rawls opiera na otoczeniu sprawiedliwości, byłoby fałszywe, ponieważ istnieje kooperacja uwarunkowana ograniczonością dóbr pierwotnych¹⁰⁶. Na tej podstawie Höffe dochodzi do wniosku, że problem sprawiedliwości powstaje w wyniku nieuniknioności konfliktów. Stąd w nowej teorii sprawiedliwości należy uwzględnić przede wszystkim sytuacje konfliktowe.

¹⁰¹ Tamże, s. 281.

¹⁰² R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 705-716.

¹⁰³ Tamże, s. 17-23.

¹⁰⁴ K e r s t i n g, *John Rawls zur Einführung*, s. 27-28. Rawls sprowadził pojęcie sprawiedliwości do sprawiedliwości rozdzielczej. Takie jego stanowisko można tłumaczyć jako próbę połączenia dwóch poglądów na temat pochodzenia państwa i prawa: poglądu utrzymującego, że normy są dane obywatelom przez władzę ustawodawczą oraz poglądu, że są one ustalone przez ludzi żyjących w danym społeczeństwie.

¹⁰⁵ H ö f f e, *Ethik und Politik*, s. 214.

¹⁰⁶ Tamże, s. 217.

3.3. Ukryta obrona utilitaryzmu

Następnie Höffe zajmuje się utilitaryzmem w Rawlsa teorii sprawiedliwości. Rawls bowiem chciał sformułować deontologiczną teorię sprawiedliwości w opozycji do utilitaryzmu. Równocześnie zamierzał uzasadnić – przeciwne zasadzie kolektywnego dobrobytu – nienaruszalne prawa każdej poszczególnej osoby, wyrażone poprzez zasady sprawiedliwości. W ostateczności, zdaniem Höffego, Rawls nie wywiązał się ze swej obietnicy¹⁰⁷. Rozumowanie, które doprowadziło go do takiego wniosku, wydaje się mieć następujący przebieg: w pierw uzasadnia u Rawlsa tautologiczność zasad sprawiedliwości, następnie koherencyjną koncepcję sprawiedliwości, a w końcu ukrytą obronę utilitaryzmu.

Wedle Rawlsa wybór zasad sprawiedliwości dokonuje się w sytuacji pierwotnej¹⁰⁸, w której zasłona niewiedzy wyklucza własne interesy i wprowadza symetrię stosunków wszystkich uczestników wyboru, a reguła jednogłośności przeszkadza odrzuceniu tej symetrii szans w procesie dochodzenia do decyzji¹⁰⁹. Chodzi tu o taki wybór zasad sprawiedliwości, które obowiązują wszystkich, niezależnie od czasu¹¹⁰. Przez taką sytuację początkową Rawls zakłada idealną sytuację wyboru (wolną od wszelkich nacisków) i racjonalną decyzję. To oznacza, że w racjonalną decyzję wkomponowały się warunki *fair play*. Warunki konstytuujące sytuację pierwotną założyły taki wybór. Sprawiedliwość jako bezstronność nie jest zatem pochodna od interesu własnego lub indywidualnej kalkulacji korzyści. Warunki konstytuujące sytuację pierwotną nie zostały wyprowadzone z indywidualnej kalkulacji korzyści, lecz nałożyły tej sytuacji restrykcje. Owe restrykcje prowadzą do racjonalnej decyzji. Na tej podstawie Höffe dochodzi do wniosku, że zasady sprawiedliwości u Rawlsa są tautologiczne¹¹¹. Bezstronny charakter zasad sprawiedliwości reprodukowany jest przez warunki konstytuujące sytuację pierwotną. Jaka jest konsekwencja owej tautologii?

Zasłona niewiedzy nie pozwala Rawlsowi wyakcentować indywidualności i partykularności u uczestników umowy. Zatem w sytuacji pierwotnej racjonalne podmioty nie mogą maksymalizować własnych korzyści, ponieważ nie

¹⁰⁷ H ö f f e, *Sprawiedliwość polityczna*, s. 10-11.

¹⁰⁸ *Teoria sprawiedliwości*, s. 31-37.

¹⁰⁹ H ö f f e, *Ethik und Politik*, s. 186.

¹¹⁰ R a w l s, *Teoria sprawiedliwości*, s. 749.

¹¹¹ H ö f f e, *Ethik und Politik*, s. 187.

istnieją jeszcze indywidualne korzyści. W ten sposób uczynił on podmiot racjonalnego wyboru jakimś ogółem¹¹², co oznacza, że nie istnieje różnica między wolą jednostki a wolą ogółu. Wyboru zasad sprawiedliwości może dokonać jeden racjonalny podmiot. Wobec tego w sytuacji pierwotnej, konkluduje Höffe, niepotrzebny jest intersubiektywny proces dialogu lub umów, ponieważ w tym stanie istnieje równość osób¹¹³, przynajmniej w aspekcie wolności i racjonalności. Tę równość zapewnia zasłona niewiedzy, która polega na rezygnacji mocniejszych z ich przewagi na rzecz wzajemnego uznania się ludzi jako wolnych i równych osób.

Tautologiczność zasad sprawiedliwości, a decyduje o tym konstrukcja sytuacji pierwotnej, naprowadza Höffego do postawienia Rawlsowi następującego pytania, w jaki sposób uzasadniania tę sytuację? Otóż Rawls ową sytuację uzasadnia racjonalnym wyborem. Polega on w ostateczności na maksymalizacji indywidualnych korzyści (wolność, dobra pierwotne), ponieważ przez sytuację pierwotną rozumie decyzją, której towarzyszy niepewność. Owa decyzja implikuje ryzyko. Racjonalne jest jego zmniejszenie poprzez przyjęcie określonych zasad sprawiedliwości. W ten sposób nikt nic nie traci, ale zyskuje. Tak rozumiany racjonalny wybór pochodzi z teorii decyzji, która jest teorią ekonomiczno-społeczną. Istnieje tu różnica co do poziomu teoretycznego (sytuacja pierwotna) i empirycznego (teoria decyzji). Rawls nie uwzględnia owych poziomów i hipotezę teoretyczną uzasadnia danymi empirycznymi. Taki sposób uzasadnienia sytuacji pierwotnej jest błędny¹¹⁴.

Z powyższego wynika, że sprawiedliwość jako bezstronność można, w myśl Höffego, u Rawlsa podważyć przez refleksyjną równowagę. Otóż warunki w sytuacji pierwotnej, które Rawls zakłada, a przede wszystkim zasłona niewiedzy, przesądzają o wyborze zasad sprawiedliwości. W punkcie wyjścia przyjmuje on określony świat życia społecznego, czyli ogólną wiedzę o tym świecie, na mocy której wybierane są zasady sprawiedliwości przez osoby hipotetyczne. W ten sposób te zasady stają się własnością owej sytuacji i obowiązują początkowo na próbę. W celu uprawomocnienia owych zasad Rawls bierze pod uwagę codzienne sądy o sprawiedliwości. Owe sądy nie są

¹¹² T e n z e, *Strategien der Humanität*, s. 182.

¹¹³ T e n z e, *Ethik und Politik*, s. 188. Por. J. H o ł ó w k a, *Jak można poprawić teorię Rawlsa*, „Civitas. Studia z filozofii polityki” 2000, nr 4, s. 76.

¹¹⁴ H ö f f e, *Ethik und Politik*, s. 232; por. K.-H. N u s s e r, *Sozialethik*, w: *Angewandte Ethik. Eine Einführung*, Hrsg. von A. Pieper, U. Thurnherr, München 1998, s. 161-166, 174; H o ł ó w k a, *Jak można poprawić teorię Rawlsa*, s. 78, 82.

w żaden sposób weryfikowalne ani też nie są uzasadnione. W celu uzgodnienia zasad sprawiedliwości, które są wybrane przez partnerów umowy w sytuacji pierwotnej, z codziennymi sądami o sprawiedliwości, Rawls przyjmuje metodologiczny zabieg, który nazywa refleksyjną równowagą. Według Höffe ów zabieg nie jest precyzyjnie sformułowany przez Rawlsa¹¹⁵.

Teoretyczna hipoteza, którą jest sytuacja pierwotna, zostaje konfrontowana, kontynuuje Höffe swe analizy, z empiryczną rzeczywistością – sądami o sprawiedliwości i jest rewidowana według potrzeb tej rzeczywistości. Odpowiednio do owej konfrontacji zostają zmienione elementy konstytuujące sytuację pierwotną. Sądy o sprawiedliwości nie pełnią dla teorii sprawiedliwości funkcji ściśle falsyfikującej tę hipotezę. Pomiędzy danymi empirycznymi (sądy o sprawiedliwości) a teoretyczną hipotezą istnieje związek, który polega na tym, że z poziomu teoretycznego (zasady sprawiedliwości) weryfikowane są codzienne sądy o sprawiedliwości, a wszelkie niezgodności, sprzeczności i zniekształcenia są eliminowane. W rezultacie takiego zabiegu powstaje koherentny system przekonań o sprawiedliwości. Na drodze wzajemnej korektury racjonalnie wybranych zasad sprawiedliwości i codziennych sądów o sprawiedliwości zostają zmodyfikowane: sytuacja pierwotna, zasady sprawiedliwości i jakościowe przekonanie o sprawiedliwości. Ten proces korektury trwa aż do chwili, gdy zasady i sądy o sprawiedliwości będą współgrać ze sobą¹¹⁶. Zatem z metodologicznego punktu widzenia Rawlsa teoria sprawiedliwości, zdaniem Höffe, zajmuje miejsce pośrednie pomiędzy czysto indukcyjną generalizacją doświadczeń (sądy o sprawiedliwości) a projektem zasad sprawiedliwości niezależnych od owego doświadczenia¹¹⁷. Z tego powodu istnieje podstawa do zmiany hipotezy teoretycznej (sytuacja pierwotna) ze względu na sądy o sprawiedliwości.

Proces korekty zasad sprawiedliwości i codziennych sądów o sprawiedliwości podważa, zdaniem Höffe, Rawlsa koncepcję sprawiedliwości jako bezstronności¹¹⁸. W sytuacji pierwotnej, tzw. metawyborze, partnerzy umowy ustalają zasady sprawiedliwości. Na tym etapie ich ustalania istnieje bezstronność, która zagwarantowana jest warunkami tworzącymi tę sytuację i osobę hipotetyczną. Ta koncepcja sprawiedliwości ulega zmianie ze względu na refleksyjną równowagę, która prowadzi Rawlsa, według Höffe, do kohe-

¹¹⁵ *Ethik und Politik*, s. 180.

¹¹⁶ Tamże, s. 181.

¹¹⁷ Tamże, s. 182.

¹¹⁸ Höffe, *Sprawiedliwość polityczna*, s. 38.

rencyjnej koncepcji sprawiedliwości¹¹⁹. Pojawia się zatem nowa koncepcja sprawiedliwości, polegająca na zharmonizowaniu sprawiedliwości jako bezstronności ze sprawiedliwością prezentowaną przez codzienne sądy o sprawiedliwości. To oznacza, że sprawiedliwość jako bezstronność byłaby ostatecznie zanegowana.

Sprawiedliwość jako bezstronność posiada, według Rawlsa, deontologiczny charakter w tym sensie, że nie interpretuje prawa (słuszności) jako środka prowadzącego do maksymalizacji dobra¹²⁰. Prawo byłoby tu synonimem sprawiedliwości, co oznacza, że nie polega ona na tej maksymalizacji, a głównie na wolności. Wydaje się, że takie stanowisko Rawlsa jest nieuzasadnione, ponieważ dla niego dobrem jest przede wszystkim wolność (pierwsza zasada sprawiedliwości)¹²¹, której broni i ustawicznie wysuwa na czoło wszelkich dóbr¹²². To znaczy, że trzeba uchylić deontologiczny charakter jego teorii sprawiedliwości, czyli nie można obronić sprawiedliwości rozumianej jako bezstronność.

Ten wniosek ma dla Höffego ważne znaczenie. Jego zdaniem metoda refleksyjnej równowagi nie sprawdza się przede wszystkim tam, gdzie w ogóle jest niemożliwy żaden konsens¹²³, czyli w sytuacjach radykalnych konfliktów.

Skoro Rawls nie obronił sprawiedliwości jako bezstronności, to z tego powodu powstaje następujące pytanie: jaki jest jego stosunek do utilitaryzmu? Höffe szuka na nie odpowiedzi poprzez porównanie powyższej koncepcji sprawiedliwości z zasadą utilitarystyczną. Otóż Rawls uznaje sprawiedliwość jako bezstronność za normatywną podstawę dla dystrybucji przede wszystkim dóbr pierwotnych. Natomiast w utilitaryzmie sprawiedliwość nie jest pojęciem normatywnym, lecz funkcją kolektywnego dobrobytu, ponieważ cel działania politycznego tkwi w maksymalnym dobrobycie wszystkich obywateli. W konsekwencji, w utilitaryzmie, prymat bierze dobro kolektywne przed indywidualnym. Rawls zaś, przyjmując rozumienie sprawiedliwości jako

¹¹⁹ Tamże, s. 38-39. Por. V. H ö s l e, *Moral und Politik. Grundlagen einer Politischen Ethik für das 21. Jahrhundert*, München 1997, s. 175-177. K o w a l c z y k, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, s. 63.

¹²⁰ *Teoria sprawiedliwości*, s. 46-47.

¹²¹ Tamże, s. 87.

¹²² W o l f f, *Understanding Rawls*, s. 133-141; por. H o ł ó w k a, *Jak można poprawić teorię Rawlsa*, s. 84.

¹²³ H ö f f e, *Ethik und Politik*, s. 184; por. P e t t i t, *Filozofia analityczna*, s. 34-35.

bezstronności, uznaje prymat osoby przed społeczeństwem. Takie jego stanowisko było sprzeczne z utylitaryzmem, a zarazem zgodne z jego intencją budowania teorii sprawiedliwości. Z innej strony w zasadach sprawiedliwości, które Rawls przeciwstawia utylitarystycznej zasadzie kolektywnego dobrobytu, chodzi o dystrybucję społecznych dóbr pierwotnych. Te dobra są dla niego tym samym celem wiodącym jak w utylitaryzmie – szczęście ludzi, chociaż opiera je bezpośrednio nie na owym szczęściu, lecz wprowadza pojęcie planów życiowych. Plan życiowy, według Rawlsa, to wspólny cel, do którego zmierzają partnerzy umowy, ponieważ są oni świadomi, że w ten sposób mogą zdobyć największą ilość dóbr podstawowych¹²⁴. Tak rozumiane plany życiowe to, zdaniem Höffego, pośrednia obrona utylitaryzmu przez Rawlsa, ponieważ wyrażają one dobro, które ktoś realizuje w korzystnych warunkach¹²⁵. Chociaż zasady sprawiedliwości wybierane są przez wolnych i rozumnych ludzi w sytuacji pierwotnej za zasłoną niewiedzy, to jawią się one jako rezultat kalkulacji korzyści indywidualnej, ponieważ ich wybór ukierunkowany jest na dobro wspólne, które podlega sprawiedliwej dystrybucji wedle owych zasad przyjętych przez uczestników umowy w tej sytuacji. Ten przypadek rozdziału dóbr, odpowiada – według Höffego – utylitaryzmowi reguł¹²⁶. Pojęcie planów życiowych decydowałoby o tym, że Rawls nie może uwolnić się od utylitaryzmu.

Powyzsza perspektywa pozwala Höffemu postawić problem stosunku sprawiedliwości do utylitaryzmu. W tym aspekcie Bentham i Mill stają na stanowisku podporządkowania sprawiedliwości utylitaryzmowi¹²⁷. Wydaje się, że Rawls przyjąłby podobny punkt widzenia. Z tego względu krytyka utylitaryzmu musi rozpocząć się od legitymizacji sprawiedliwości, czego nie dokonał, zdaniem Höffego, Rawls. Na tej podstawie Höffe przyjmuje, że

¹²⁴ *Teoria sprawiedliwości*, s. 133-134, 559-569; por. M o Ń, *Problem determinacji*, s. 54-55.

¹²⁵ H ö f f e, *Sprawiedliwość polityczna*, s. 10-11; por. S. K o w a l c z y k, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Lublin 1998, s. 61; H o ł ó w k a, *Jak można poprawić teorię Rawlsa*, s. 92, 97.

¹²⁶ *Kategorische Rechtsprinzipien*, s. 313-314, 318. Według tego typu utylitaryzmu obok zasady użyteczności potrzebne są normy „niższego rzędu” dla typowych, powtarzających się, sytuacji. Por. S.-Ch. K o l m, *Dystrybucyjna sprawiedliwość*, w: *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, red. R. E. Goodin, Ph. Pettit, tłum. C. Cieśliński, M. Poręba, Warszawa 1998, s. 578; L. Z d y b e l, *Utylitaryzm*, w: *Mała encyklopedia filozofii. Pojęcia. Problemy. Kierunki. Szkoły*, red. J. Dębowski, L. Gawor, S. Jedynek, Bydgoszcz 1996, s. 484; K o w a l c z y k, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, s. 69.

¹²⁷ H ö f f e, *Kategorische Rechtsprinzipien*, s. 158-159.

utilitaryzmu nie da się jednoznacznie wykluczyć na rzecz sprawiedliwości¹²⁸. Zatem w formułowaniu nowej teorii sprawiedliwości trzeba, jego zdaniem¹²⁹, uwzględnić analizę semantyczną pojęcia sprawiedliwości. To oznaczałoby, że w jej opracowywaniu Höffe powinien rozprawić się z utilitaryzmem. Jego celem jest więc poszukiwanie głębiej ugruntowanej, w stosunku do Rawlsa, wersji teorii sprawiedliwości alternatywnej do utilitaryzmu.

4. ZAKOŃCZENIE

Główną ideą Rawlsa teorii sprawiedliwości jest sprawiedliwość jako bezstronność. Tę ideę wyprowadził z fundamentalnego założenia dla owej teorii, które nazwał sytuacją pierwotną (odpowiednik stanu natury). Teoretyczna konstrukcja tej sytuacji, na którą składają się osoba hipotetyczna oraz zasłona niewiedzy i otoczenie sprawiedliwości, została tak spreparowana przez Rawlsa, aby implikowała sprawiedliwość jako bezstronność. Höffe po analizie tej sytuacji doszedł do wniosku, że Rawls nie obronił idei sprawiedliwości jako bezstronności, ponieważ popełnił tu błąd pryncypii, który polega na tym, że sytuacja pierwotna nie została należycie uzasadniona, a zarazem tak skonstruowana przez Rawlsa, że owa idea nie jest jej konkluzją, lecz przesłanką. Stąd zasady sprawiedliwości, wyrażające tę ideę, mają tautologiczny charakter. Efektem tego błędu jest koherencyjna koncepcja sprawiedliwości, która implikuje utilitaryzm reguł. Z tego powodu Höffe proponuje formułowanie nowej teorii sprawiedliwości, której bazą byłaby filozofia praktyczna, a teoria umowy społecznej i analiza semantyczna pojęcia sprawiedliwości jako kontrpunktu wobec utilitaryzmu przesłankami w jej konstruowaniu.

Z uwagi na powyższą perspektywę Höffego trzeba zaliczyć do stanowiska radykalizującego Rawlsa teorię sprawiedliwości. Z tego powodu sam podejmuje próbę sformułowania nowej jej wersji, która swą problematyką wykracza poza ramy niniejszego artykułu.

¹²⁸ Tamże, s. 160.

¹²⁹ H ö f f e, *Sprawiedliwość polityczna*, s. 11.

OTFRIED HÖFFE'S CRITICISM OF RAWLS' THEORY OF JUSTICE

S u m m a r y

In 1971 J. Rawls published *A Theory of Justice*. It became the subject of numerous analyses that can be reduced – with respect to reactions to it – to two positions: rejection and radicalization. The rejection reaction consists in the proposition that justice, understood by Rawls as impartiality, cannot be put into practice in real life. On the other hand, radicalization may be reduced to a multidirectional development of methodological suggestions in this theory. O. Höffe, who made this analysis, should be numbered among the radicals. He mainly discovered that Rawls was not able to defend the idea of justice as impartiality. For this reason he himself makes an attempt to formulate a new theory of justice for which practical philosophy is the philosophical base, and the theory of social contract and a semantic analysis of the idea of justice are premises for construing it.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: teoria sprawiedliwości, sprawiedliwość jako bezstronność, sytuacja pierwotna (stan natury), zasady sprawiedliwości, umowa społeczna, utylitaryzm.

Key words: theory of justice, justice as impartiality, primary situation (state of the nature), rules of justice, social contract, utilitarianism.